

Czy jest na świecie substancja bardziej tajemnicza i zmienna, choć jej skład chemiczny – H_2O – się nie zmienia? Co wiemy o wodzie i jej niezwykłych właściwościach fizykochemicznych? Pomimo dość szczegółowych badań nauka nadal nie znajduje wytłumaczenia, dlaczego np. gęstość wody zwiększa się w temperaturze ujemnej, a przy dodatniej – zmniejsza. Nie wiemy też, dlaczego tylko woda może występować w trzech stanach skupienia: płynnym, stałym i gazowym oraz co sprawia, że spośród



Foto: Galeria

wszystkich płynów ma najwyższe napięcie powierzchniowe? Jest ponadto najsilniejszym, naturalnym rozpuszczalnikiem na Ziemi i potrafi przemieszczać się ku górze – po pniach drzew – pokonując ciśnienie o wysokości dziesiątek atmosfer.

Współczesne badania pozwoliły naukowcom sformułować sensacyjną wiadomość – woda jest żywa, posiada pamięć! Eksperymenty przeprowadzone w świecie wykazały, że woda rejestruje i utrwała wszelkie oddziaływanie, zapamiętuje wszystko co dzieje się w otaczającej ją przestrzeni i zachowuje przekazane jej informacje. W latach 20. ubiegłego wieku Victor Schauberger, austriacki inżynier hydrolog wykrył, że w stanie naturalnym woda ma określoną siłę życiowo-witalną. Posługując się opracowaną przez Schaubergera nową oceną wody, badacze ustalili, że woda dysponuje unikalnymi właściwościami, dzięki czemu w tzw. stanie informacyjno-fazowym przejawia



fenomen pamięci strukturalnej – zapamiętuje i przekazuje na zewnątrz każdą informację w postaci drgań elektromagnetycznych. Okazało się, iż struktura wody jest znacznie ważniejsza niż jej skład chemiczny i że jest to sposób uporządkowania jej molekuł. Łączące się w grupy molekuły wody uczeni



nazwali klastrami bądź komórkami klastrowymi. Uznano, iż klastry stanowią swoiste komórki pamięci. Współczesna aparatura zdołała zarejestrować w każdej komórce pamięci wody 440 tysięcy paneli informacyjnych, z których każdy odpowiada za inny rodzaj wzajemnego oddziaływania z otoczeniem. Doktor Lee Lorenzen, amerykański biochemik, udowodnił,

Według specjalistów, jedną z głównych zasad warunkujących nasze zdrowie jest woda. W niej również upatruje się przyczyn starzenia się; komórki organizmu człowieka, krew, mózg, w 70 procentach składają się z wody. Od jakości i ilości wypijanej wody zależy stan naszych naczyń krwionośnych, stawów, skóry – szczególnie cery twarzy oraz kondycja poszczególnych organów, m.in. nerek i wątroby.

że woda gromadzi i zachowuje podaną informację, zaś Masaru Emoto, uczonej japoński, uzyskał wizualne potwierdzenie tej właściwości wody. Sfotografowane przez niego kryształy wody świat przyjął z zachwytem. Tym samym udowodnił, że woda rozumie każdy język, każdą mowę. Odbiera i odzwierciedla ludzkie emocje, a przede wszystkim informuje o jakości wody, z której po zamrożeniu powstały kryształy.

Dowodem na to, jak „bogata” jest woda z kranu w sole wapnia, żelaza – nierozpuszczalne w naszym organizmie – są osady (kamień) w czajniku, w którym gotujemy tę wodę. To prawda, że pod wpływem wysokiej temperatury pozbywamy się wielu szkodliwych substancji, ale ginie też aktywny tlen, którego bardzo potrzebujemy do prawidłowego funkcjonowania. Podczas wrzenia zmienia się również naturalna struktura wody; pozbawiona informacji wyniesionej z wnętrza Ziemi staje martwą cieczą.

W świecie, na naszej Ziemi, doliczono się 135 rodzajów wody. Ta naturalna zawiera rozpuszczone substancje i różnorodne domieszki mechaniczne. Przepływając rurami wodociagowymi, woda traci część swoich elektronów, zaburzeniu ulega geometryczna struktura jej molekuł. Przybywa za to toksycznych elementów, np. soli metali ciężkich. Dlatego poddaje się wodę procesom uzdatniania, oczyszczania i odkażania, m.in. metodą chemiczną. Jednak powszechnie stosowane chlorowanie nie załatwia problemu i nie jest wolne od skutków ubocznych; chlorowanej wodzie przypisywana jest zwiększona zachorowalność na choroby sercowe i nowotworowe. Chlor bowiem, wypijany z wodą, gromadzi się w organizmie i powoli go zatruwa. Nie można go zlikwidować w trakcie gotowania, ale ulotni się z przegotowanej wody po 2 – 3 godzinach.

Nigdzie na świecie nie ma takiej samej wody. Przebijając się na powierzchnię przez minerały, przez górskie pokłady skalne, woda wchłania wibracje gleby, informacje o jej biologicznych i energetycznych osobiwościach. Według najnowszych badań, struktura wodna każdego organizmu jest identyczna ze strukturą wody miejsca, gdzie się człowiek urodził.



Foto: Galeria

Może dlatego nasza wewnętrzna więź z tym miejscem zachowana jest na całe życie. Zatem pojęcie Ojczyzny, oprócz poetyckiego sensu, ma konkretną, fizyczną treść. Woda wspomagająca procesy biochemiczne w organizmie



Foto: Galeria

człowieka nie powinna zawierać: chloru i jego związków organicznych, soli metali ciężkich, azotanów, pestycydów, ksenobiotyków, bakterii, wirusów, grzybów, pasożytów, substancji organicznych.

Z wodą mineralną, którą ratujemy się przed „kranową” bywa różnie. Tylko nieliczni konsumenci zwracają uwagę, czy jest wysoko- czy niskozmineralizowana, a bywa również „wzbogacona” o takie sole i domieszki, których nie przyswajamy i nie jesteśmy w stanie wydalic ich z organizmu. Mogą się one gromadzić w mięśniach i stawach, powodując deformacje. Stąd rada, by pić wodę mineralną np. przez 2 - 4 tygodnie, po czym zrezygnować z niej na 3-4 miesiące.

Najlepsza, najkorzystniejsza dla zdrowia człowieka jest woda „strukturyzowana”. Mamy ją w warzywach, owocach, ich sokach i roztopionym lodzie. W domowych warunkach możemy uzyskać wodę strukturyzowaną, czyli żywą. Wystarczy emaliowany garnek ze zwykłą wodą wstawić do zamrażalnika. Po 4 – 5 godzinach powierzchnię wody zetnie pierwszy lód. Wodę zlewamy do innego garnka, a ten lód wyrzucamy – zawiera molekuły „ciężkiej” wody. Ponownie wstawiamy do zamrażalnika garnek z wodą. Gdy zamarznie w $\frac{2}{3}$ pojemności, pozostałą – nie zamrożoną wylewamy; to jest „lekka” woda, w której zebrała się wszelka chemia naszej cywilizacji. Lód pozostały w garnku jest właśnie tą wodą, której potrzebujemy. Roztapiamy go w temperaturze pokojowej i przechowujemy w lodówce. Zalecane jest picie tej wody 2 – 3 szklanki dziennie, na godzinę przed jedzeniem, zimną!

Żywa woda powinna być biologicznie dostępna, łatwo przyswajalna. Powinna mieć średnią twardość, ponieważ woda bardzo twarda, jak i bardzo miękka nie jest przydatna dla naszych komórek. Wskazane by była słabo alkaliczna, ponieważ taki odczyn ma większość płynów w organizmie.

Najlepsza byłaby woda strukturyzowana, właśnie taka jaką mamy w organizmie. I taka też woda jest w nieuszkodzonych owocach i warzywach.

Winna być niskozmineralizowana, co podtrzymuje skład elektrolityczny naszych organicznych płynów.

Ale jak sprawdzić, czy woda ta zawiera negatywne informacje i co zaburza jej bio- i energetyczne cechy? Przecież mogła słyszeć wulgarne słowa, odczuć złość ludzi pracujących przy jej transporcie, sprzedaży...

*Irena Lus
oprac. Michał Tombak „Jak żyć długo i zdrowo.”
Włodzimierz Lewin „Uzdrow swoje ciało
i popraw swój wzrok”*

Żywa woda z lodu sprzyja zmniejszeniu chorób sercowych, m.in. wspomaga wchłanianie skrzepów naczyń wieńcowych serca. Poprawia przemianę materii, może być skutecznym środkiem przeciwko patologicznej otyłości. Wodę ze stopionego lodu stosuje się przy stanach zapalnych i napięciu w oczach, zwłaszcza przy wzrokowym syndromie komputerowym. - Można nią zakraplać oczy – twierdzi Włodzimierz Lewin, bioenergoterapeuta, fizyk, propagator bezoperacyjnego leczenia wzroku.



Foto: Lus